

# Z APARATEM NA WOJNĘ



Zniszczony dom, który jakby krył całe cierpienie Ukrainy.

Co dnia słyszymy o krwawych walkach na Ukrainie. Z niepokojem śledzimy wieści o regularnej wojnie, która już w tym kraju szaleje. Tamtejsze wydarzenia w dużym stopniu wywierają wpływ na sytuację polityczną i gospodarczą w Polsce, w Europie i w świecie. W ostatnich dniach konflikt jakby rozgorzał na nowo, znów w Doniecku są zabici i ranni, a miejscowe lotnisko przechodzi z rąk do rąk. Na przełomie roku w pobliżu tego miejsca, w samym centrum konfliktu, znalazł się młody ostrzeszowianin, **Bartłomiej Busz**. Udał się tam wraz z przyjaciółmi, by poprzez obiektyw aparatu fotograficznego utrwalić ludzi, miejsca i dramaturgię zdarzeń.

## POJECHAĆ NA LINIĘ FRONTU

- Już od dawna chodził mi po głowie pomysł, by pojechać na linię frontu i poczuć namiastkę bycia korespondentem wojennym - rozpoczyna swą opowieść Bartek. - Rozmowy z kolegami fotografikami - Jakubem Ochnio z Tarnowa i pochodzącym z Krakowa - Mirkiem Maciągiem, sprawiły, że podjęliśmy konkretne działania odnośnie wyjazdu na Ukrainę. Ustaliliśmy też termin eskapady wszystkim nam odpowiadający. Po wielu wcześniej wystanych pismach w końcu udaliśmy się do Kijowa i tam, w Ministerstwie Bezpieczeństwa Ukrainy ostatecznie dopieiliśmy sprawę. Warunkami, jakie musieliśmy spełnić, było m.in. posiadanie kamizelki kuloodpornej i hełmu. Wyposażeni we własny sprzęt i zezwolenia 27 grudnia wieczorem, pożyczonym od koleżanki ośmioletniej astrą, ruszyliśmy w trójkę na wschód Ukrainy.

## W OKOPACH, WŚRÓD ŻOŁNIERZY

Do strefy konfliktu, czyli tzw. strefy ATO - podzielonej na trzy sektory: A, B i C, udało nam się dotrzeć dość szybko. Pobyt na linii frontu

rozpoczęliśmy od Debalcewa - to jest właśnie ta miejscowość, w pobliżu której kilka miesięcy temu zerżelono samolot pasażerski, jest to też strategiczny punkt, otoczony z trzech stron przez separatystów. Z pomocą miejscowej ludności podjęliśmy próbę załatwienia zgody u separatystów na wykonywanie zdjęć po ich stronie frontu. Niestety, zgody nie było, a wręcz zagrożono nam rozstrzelaniem, gdybyśmy tu uczyli. Z konieczności więc musieliśmy się zadowolić dokumentowaniem działań wojsk ukraińskich. Poruszając się po linii frontu, dotarliśmy do miejscowości Pisky, oddalonej o około 3km od Doniecka. Ze względu na ciągłe ataki cofnięto nam zgodę wjazdu na lotnisko. Na posterunku w Pisky spędziliśmy trzy noce w bunkrze znajdującym się pod niedokończoną autostradą. Mieszkaliśmy wraz z żołnierzami Ochotniczego Batalionu Dnipro 1. Było tam ponad dwudziestu ochotników w wieku ok. 20 lat. Nareszcie mogliśmy spać w

nierzy w akcji, ale też podczas odpoczynku. Zdarzało się też, że znajdowaliśmy się pod ostrzałem, wtedy nawet w nocy trzeba było mieć na sobie hełm i kamizelkę.

Kolejnym przystankiem naszej podróży był Artemiów - fotografowaliśmy tu głównie życie żołnierzy. W miastach: Artemiów, Żołote i Szczęścia, gdzie przebywaliśmy dwukrotnie, widziałem zniszczone przez wojnę osiedla - smutny widok. Na linii frontu przebywaliśmy osiem dni.

## DZIWIWA WOJNA

W czasie swej wędrówki nie tylko widzieliśmy zniszczone domy, widywaliśmy też ludzi, zwłaszcza osoby starsze, pozbawione dachu nad głową. Spotkaliśmy się z bardzo skrajną reakcją cywilnej ludności - jedni winili nas, Polaków, za zaistniałą sytuację, a inni dziękowali spontanicznie za wszelką pomoc ze strony Polski, a nam, że chcemy pokazać ich ciężką sytuację. Ludność na samym froncie jest podzielona. W batalionach ochotniczych również spotkaliśmy Polaków, ale także mężczyzn z obszarów zajętych przez separatystów. W miejscowości Szczęścia rozmawialiśmy z Andrzejem, który na Majdanie poznał Polkę, nauczyła się polskiego. Mówi, że gdy idzie w niedzielę do cerkwi, bierze broń, bo obok w ławce może siedzieć terrorysta rosyjski. Oni w dzień chowają się po domach, a w nocy atakują linię frontu. Żołnierzom na froncie wówczas, niczego nie brakowało - mieli żywość, papierosy, broń. Wielu frontowców narzekało na ogórne decyzje nie do końca przemyślane.

W sklepach różnie - czasem pusto, pozamykane. Ceny jednak małe, przynajmniej w przeliczeniu na złotówki, chleb za 1 zł, 50 litrów benzyny kosztuje ok. 120 zł, obiad w knajpie dla trzech osób - 24 zł. Dużo dobrego na Ukrainie robi fundacja „Otwarty Dialog”, w której pracuje wielu Polaków.

## OKRUTNY OBRAZ WOJNY

Wstrząsających widoków, które wciąż mam przed oczami, było wiele. Wioska zbombardowana, opuszczone domy z pozostawionym dobytkiem, i ludzkie ciała. Czołg stojący na drodze, w który to - jak powiedział nam żołnierz - trafił pocisk,



Autor zdjęć w wojennych okopach.

powodując we wnętrzu maszyny pożar. W ten sposób spaliło się czterech jego kolegów, a ich szczątki pozostały w czołgu. Zbombardowane mieszkanie, z którego wychodził

skiej i Jezusa. Lodówka pomazana krwią młodego żołnierza, zastrzelonego przez snajpera. Powiedziono nam, że żołnierz miał 19 lat i był to jego pierwszy dzień służby. Dramat. Zniszczony dom, który jakby krzychał całym cierpieniem Ukrainy. To tylko niektóre wstrząsające widoki, jakie na długo pozostaną w mej pamięci. Wiele z nich utrwaliłem na zdjęciach.

## HISTORIA NIEDOKOŃCZONA

Gdy pytam Bartka, czego mu życzyć, mówi - zdrowia. Taki wyjazd na Ukrainę, w strefę walk wyciska swe piętno na zdrowiu i psychice, choć zarazem to nowe doświadczenie dla 27-letniego fotografa. Żeby jednak uczciwie opowiedzieć o tym konflikcie, trzeba by pojechać tam kilka razy i koniecznie pokazać, jak ta wojna wygląda po drugiej stronie frontu. Ciężko jest bowiem opowiadać o czymś, czego się nie widziało, a tym bardziej trudno to zrozumieć. Niewykluczone więc, że ciąg dalszy tej opowieści jeszcze nastąpi. Oby tylko miała ona szczęśliwe zakończenie.



Lodówka pomazana krwią młodego żołnierza, zastrzelonego przez snajpera.

starsza kobieta, trzymająca osmolony garnek jako jedyny swój dobytek. Widok zniszczonych figur Matki Bo-

Wysłuchał: *Włodzimierz Juszczak*  
fot. *Bartłomiej Busz*



Zbombardowane mieszkanie, z którego wychodzi starsza kobieta...

pomieszczeniu, gdyż wcześniej w samochodzie, w temperaturze -26 stopni C, trudno było wytrzymać. W Pisky powitaliśmy 2015 rok. Nasze życzenia, by kolejny sylwester żołnierze spędzili już w domu, przyjęto jako naiwny żart. Oni są wręcz pewni, że konflikt będzie trwał latami. Będąc tu nie tylko widzieliśmy żoł-

## Wojtek Perliński ma 12 lat.

Odpięciu lat choruje na dziecięcą cukrzycę insulinozależną typu I. Jest na diecie bezalkoholowej i bezglutenowej.

Choroby wymagają przestrzegania specjalnych, bardzo restrykcyjnych diet. Od ponad dwóch lat Wojtek ma pompę insulinową, do której potrzebny jest zakup kosztownych zbiorniczków na insulinę oraz samą insulinę, która niestety jest wciąż bardzo droga.

Prosimy o przekazanie 1% od podatku na konto Stowarzyszenia „Dorośli dla dzieci”  
KRS 0000222915  
PKO BP O/Ostrzeszów  
47 1020 1055 0000 9802 0110 8893  
z dopiskiem  
„Na leczenie Wojtka Perlińskiego”



## Świątecznie, niezwykle, a nawet dziwne i nonsensowne dni lutego

Wszystkie święta - nawet te najbardziej nietypowe - są okazją, by inaczej spojrzeć na otaczających nas ludzi i docenić zjawiska, na które normalnie nie zwracamy uwagi. (Z Nonsensopedii)

- 2 - Ofiarowanie Pańskie (Matki Boskiej Gromnicznej)
- 2 - Dzień Pozytywnego Myślenia
- 2 - Światowy Dzień Mokradała (Dzień Obszarów Wodno - Błotnych)
- 2 - Dzień Handlowca
- 2 - Dzień Świątka
- 4 - Światowy Dzień Walki z Rakim
- 5 - Światowy Dzień Nutelli
- 6 - Dzień Boba Marleya
- 7 - Dzień Najwyższej Izby Kontroli
- 8 - Dzień Bezpiecznego Internetu
- 8 - Święto Służby Więziennej
- 8 - Dzień Bystrzaka
- 9 - Międzynarodowy Dzień Pizzy
- 10 - Dzień Dyplomaty
- 10 - Europejski Dzień Numeru Alarmowego 112
- 11 - Światowy Dzień Chorego
- 11 - Dzień Dokarmiania Zwierzę

- Leśnej
- 12 - Międzynarodowy Dzień Dzieci - Żołnierzy
- 12 - Dzień Darwina (lub Dzień Ewolucjonizmu)
- 12 - tłusty czwartek
- 12 - piątek trzynastego
- 13 - start karnawału w Rio
- 13 - Światowy Dzień Radia
- 13 - urodziny Dziadka Mroza
- 13 - Dzień Carlosa Santany
- 14 - walentynki
- 14 - Dzień Chorych na Padaczkę
- 15 - Światowy Dzień Młodzieży Prawosławnej
- 15 - Dzień Singla
- 16 - Międzynarodowy Dzień Listonoszy i Doręczycieli Przesyłek; Dzień Poczty Polskiej

- 17 - Światowy Dzień Kota
- 17 - ostatki, koniec karnawału
- 18 - Popielec
- 19 - chiński Nowy Rok (Konia)
- 20 - Światowy Dzień Sprawiedliwości Społecznej
- 20 - Międzynarodowy Dzień Palących Fajkę
- 21 - Dzień Języka Ojczystego
- 21 - Międzynarodowy Dzień Walki z Reżimem Kolonialnym
- 22 - Dzień Myśli Braterskiej (skauci i harcerze)
- 22 - Dzień Ofiar Przemysłu
- 23 - Ogólnopolski Dzień Walki z Depresją
- 23 - Międzynarodowy Dzień Pomocy Potrzebującym
- 23 - Dzień bez Łapówek
- 24 - Dzień Niespodziewanego Całusa
- 25 - Dzień Masturbacji
- 26 - Dzień Spania w Miejscach Publicznych
- 26 - Dzień Dinozaura
- 27 - Dzień Niedźwiedzia Polarnego
- 29 - Dzień Chorób Rzadkich,
- 29 - Dzień Roku Przemysłowego

**Drukuj z rembit**  
WWW.REMBIT.EU

**BONUS!**  
Szkolenia, fiskalizacja, programowanie i dokumentacja skarbowa

**Kasy fiskalne ceny od 799 zł do 1499 zł**

**rembit**

Galeria Borek, I piętro, lok 1.09

**OGRODZENIA BETONOWE WIATY GARA - E**

**Zapewniamy transport i montaż**  
tel. 665 981 750, 693 584 851  
Grabów nad Prągną